



Sygn. akt II KK 358/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Zbigniewa Siejbika,
w sprawie **S. C., Z. C. i F. C.** o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z
niewątpliwie niesłusznego umieszczenia w Strzeżonym Ośrodku dla cudzoziemców
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 2 marca 2017 r.,
kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 22 czerwca 2016 r., sygn. akt II AKa ../16,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w [...]
z dnia 22 października 2015 r., sygn. akt VIII Ko .../14,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

W dniu 30 maja 2014 r. do Sądu Okręgowego w [...] wpłynął wniosek pełnomocnika obywateli Pakistanu - S.C., Z.C. oraz L.C. o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z tytułu niewątpliwie niesłusznego umieszczenia w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w [...], w okresie od dnia 12 grudnia 2012 r. do dnia 12 lutego 2013 r., to jest, przez okres 63 dni.

Sprawa ta została przekazana na podstawie art. 36 k.p.k. do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w [...].

Wyrokiem tego Sądu z dnia 22 października 2015 r., w sprawie VIII Ko .../14, na podstawie art. 407 ust. 1 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach w zw. z art. 552a § 1 k.p.k. i art. 554 § 2 k.p.k. w zw. z art. 30 ustawy z dnia 27 września 2013 r. - o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców - S.C., Z.C. i L.C., tytułem zadośćuczynienia kwoty po 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) dla każdego z nich, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, a w pozostałej części Sąd oddalił wniosek.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawców, który zaskarżył orzeczenie w części, w jakiej Sąd I instancji oddalił wniosek co do żądania zadośćuczynienia w kwotach przekraczających 1000 zł. Autor apelacji oparł jej podstawy o przepis art. 438 pkt 1 – 3 k.p.k. i zarzucił:

1/ na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, to jest:

a) w pierwszej kolejności art. 7 k.p.k., poprzez:

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z opinii biegłych L.B. i A.M., wobec błędnego uznania, iż z dowodów tych wynika, że na zły stan zdrowia psychicznego wnioskodawczynie S.C. wpływ miały przede wszystkim inne czynniki, niż pobyt w strzeżonym ośrodku;
- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny opinii biegłych M.A. i A. G., poprzez odmówienie jej mocy dowodowej w następstwie bezzasadnego stwierdzenia, że biegli nie wzięli pod uwagę wpływu na zdrowie psychiczne wnioskodawców Z.C. i F.C. innych czynników, niż pobyt w strzeżonym ośrodku, pomimo, iż zgodnie z

postanowieniem Sądu opinia miała dotyczyć właśnie wpływu pobytu w strzeżonym ośrodku na zdrowie psychiczne wnioskodawców;

b) art. 410 k.p.k. poprzez niewzięcie pod uwagę całości zgromadzonego materiału dowodowego, a to zeznań wnioskodawczyni S.C. i świadka E. P., zawierających informacje dotyczące istotnych okoliczności pobytu wnioskodawców w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w [...] oraz wpływu pobytu na ich dalsze życie, przez co Sąd Okręgowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych co do krzywdy spowodowanej przez pobyt wnioskodawców w tym ośrodku.

2/ na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. pełnomocnik zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku, a polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że:

- wpływ na stan psychiczny wnioskodawców Z.C. i F.C. miały przede wszystkim inne czynniki, takie jak m.in. doświadczenia migracji, a nie pobyt w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w [...], gdyż takiego ustalenia Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o opinię biegłych, którzy nie przeprowadzili badania tych wnioskodawców, natomiast nie wziął pod uwagę co do tej okoliczności zeznań wnioskodawczyni S.C. oraz odmówił mocy dowodowej opinii biegłych, którzy przeprowadzili badania dzieci;

- błędne ustalenie, że warunki panujące w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w [...] stanowiły nieznacznie obostrzony rygor w porównaniu z otwartym ośrodkiem, pomimo, iż pobyt w strzeżonym ośrodku stanowi pozbawienie wolności i oznacza pobyt w pomieszczeniu otoczonym murem z drutem kolczastym i kratami w oknach, obowiązkiem przekazania do depozytu dokumentów tożsamości, przeprowadzaniem kontroli w pokojach mieszkalnych, udziałem w apelu porannym i wieczornym, możliwością spotkania się z osobami z zewnątrz jedynie w godzinach widzeń.

3/ na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. pełnomocnik zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 407 ust. 1 i 2 ustawy o cudzoziemcach w zw. z art. 552a § 1 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 37 lit. b Konwencji ONZ o prawach dziecka oraz art. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 445 § 1 i § 2 k.c.

Tego rodzaju naruszenie nastąpiło poprzez błędne uznanie, że dochodzona kwota zadośćuczynienia była rażąco wygórowana, wobec czego zasądzono kwoty, które nie stanowiły adekwatnego zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego umieszczenia wnioskodawców w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców, a także poprzez niewzięcie pod uwagę indywidualnych okoliczności dotyczących wnioskodawców, bezzasadne stwierdzenie, iż uzyskanie statusu uchodźcy i związanych z tym świadczeń stanowi rekompensatę za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności, błędne stwierdzenie, iż brak jest związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy pobytem wnioskodawców w strzeżonym ośrodku, a faktem uderzenia syna wnioskodawczyni przez innego cudzoziemca, jak również poprzez zasądzenie kwoty nieadekwatnej w porównaniu z kwotami zasądzanymi przez sądy w podobnych sprawach.

W konkluzji pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców kwot po 35 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 22 czerwca 2016 r., w sprawie II AKa .../16, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ponad zasądzone już kwoty zadośćuczynień, zasądził na rzecz S.C. kwotę 9.000 zł, natomiast na rzecz Z.C. i F.C. zasądził kwoty po 14.000 zł. W pozostałej zaskarżonej części Sąd utrzymał wyrok w mocy wobec wszystkich wnioskodawców. Zatem łącznie zasądzono prawomocnie na rzecz S.C. kwotę 10 000 zł, natomiast na rzecz Z.C. i F.C. kwoty po 15 000 zł.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik wnioskodawców, który zaskarżył ten wyrok tylko w części, w jakiej Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji (pkt 2 wyroku).

Autor kasacji na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenia przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów apelacji i zaakceptowanie dokonanej przez Sąd Okręgowy w [...] dowolnej oceny dowodów z opinii biegłych:

- L.B. i A.M., wobec bezzasadnego zaakceptowania oceny Sądu Okręgowego, iż z dowodów tych wynika, że stan psychiczny wnioskodawców nie

jest przede wszystkim wynikiem ich pobytu w strzeżonym ośrodku, pomimo, iż zgodnie z postanowieniem sądu badanie i opinia biegłych dotyczyła wpływu pobytu wnioskodawczynie S.C. w strzeżonym ośrodku na jej stan psychiczny, nie zaś wpływu wcześniejszych przeżyć na stan psychiczny wszystkich wnioskodawców, przy czym z dowodów tych wynika, że na zaburzenia psychiczne u wnioskodawczynie, opisane w opinii biegłych, wpływ miał przede wszystkim pobyt w strzeżonym ośrodku;

- M.A. i A.G., poprzez bezzasadne zaakceptowanie oceny Sądu Okręgowego odmawiającej tym dowodom mocy probacyjnej, w następstwie bezzasadnego stwierdzenia, iż biegli nie wzięli pod uwagę wpływu na zdrowie psychiczne wnioskodawców Z.C. i F.C. innych czynników niż pobyt w strzeżonym ośrodku, pomimo, że biegli byli świadomi wcześniejszych traumatycznych przeżyć wnioskodawców, natomiast zgodnie z postanowieniem sądu, badanie i opinia biegłych dotyczyła jedynie wpływu pobytu wnioskodawców w strzeżonym ośrodku na ich stan psychiczny, nie zaś wpływu wcześniejszych przeżyć na ten stan.

2/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nie rozpoznanie zarzutu, iż Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę całości zgromadzonego materiału dowodowego, to jest zeznań wnioskodawczynie S.C., dotyczących istotnych okoliczności pobytu wnioskodawców w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w [...], a odnoszących się do ich stanu psychicznego, niezapewnienia im pomocy psychologicznej oraz braku odpowiedniej reakcji administracji strzeżonego ośrodka na przemoc, jakiej doznał syn wnioskodawczynie ze strony innego cudzoziemca umieszczonego w strzeżonym ośrodku - i będące konsekwencją tego zaakceptowanie błędnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy dotyczących krzywdy, jakiej doznali wnioskodawcy w związku z pobytem w strzeżonym ośrodku.

3/ art. 433 § 2 k.p.k. poprzez niewłaściwe rozpoznanie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i wynikające z tego zaakceptowanie nietrafnych ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, dotyczących warunków pobytu w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w [...] oraz stwierdzenia, że warunki te stanowiły nieznacznie obostrzony rygor w porównaniu z otwartym ośrodkiem dla cudzoziemców ubiegających się o udzielenie ochrony międzynarodowej, pomimo,

iż pobyt w strzeżonym ośrodku stanowi pozbawienie wolności, oznacza pobyt w pomieszczeniu otoczonym murem z drutem kolczastym i kratami w oknach, związany jest z obowiązkiem przekazania do depozytu dokumentów tożsamości, przeprowadzaniem kontroli w pokojach mieszkalnych, udziałem w apelu porannym i wieczornym, możliwością spotkania się z osobami z zewnątrz jedynie w godzinach widzeń, a więc są to warunki znacząco obostrzone w stosunku do warunków panujących w ośrodku otwartym.

4/ art. 407 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 2 k.c. poprzez ustalenie wysokości zasądzanego zadośćuczynienia w oparciu o kryterium przeciętnego poziomu życia obywateli RP i nie wzięcie pod uwagę indywidualnych okoliczności dotyczących wnioskodawców - uchodźców i ofiar przemocy, jak również poprzez zaakceptowanie ustaleń Sądu Okręgowego w [...] dotyczących okoliczności wpływających na wysokość zasądzanego zadośćuczynienia, to jest, stwierdzenia, że uzyskanie statusu uchodźcy i związanych z tym świadczeń, stanowi rekompensatę za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności oraz wobec przyjęcia, iż brak jest związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy pobytem wnioskodawców w strzeżonym ośrodku, a faktem uderzenia syna wnioskodawczyni przez innego cudzoziemca.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, w której utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w [...] i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w [...] wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawców była częściowo słuszna i w efekcie doprowadziła do uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części, chociaż nie wszystkie argumenty podniesione w skardze nadzwyczajnej były trafne.

Wypada zauważyć, że jakkolwiek konstrukcja kasacji daleka jest od wzorcowej, zaś jej zarzuty nie zostały ujęte wystarczająco precyzyjnie, to jednak zarówno odwołanie się do art. 433 § 2 k.p.k., jak i treść uzasadnienia skargi, dawały

wystarczającą podstawę do stwierdzenia – przy wykorzystaniu reguły z art. 118 § 1 k.p.k. – że intencją pełnomocnika było wysunięcie pod adresem Sądu odwoławczego zarzutu przeprowadzenia niedostatecznej kontroli instancyjnej, a nadto dopuszczenie się przez ten Sąd rażącego naruszenia przepisów prawa, zarówno tych wskazanych w *petitum* skargi, jak i w sposób logiczny wynikający z przytoczonych przez autora kasacji argumentów w jej uzasadnieniu.

W kasacji został podniesiony między innymi zarzut rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. poprzez brak rzetelnej kontroli odwoławczej, wyrażający się bądź to nierozpoznaniami wszystkich podniesionych w apelacji pełnomocnika zarzutów, bądź to nieodpowiednim uwzględnieniem wskazanych przez niego okoliczności.

W pierwszej kolejności wypada przypomnieć, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. określa wymagania, jakim odpowiadać powinno uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego. Uzasadnienie to stanowi bowiem sprawozdanie z przebiegu narady i relację rozumowania sądu odwoławczego, którego wynikiem jest jedno z rozstrzygnięć przewidzianych w art. 437 k.p.k.

Zgodnie z brzmieniem art. 433 § 2 k.p.k., sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć każdy zarzut apelacji i w razie jej nieuwzględnienia podać, dlaczego argumenty autora apelacji uznał za niezasadne. Nakaz zawarty w tym przepisie ma przy tym charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym. Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego nieodnoszące się do wszystkich zawartych w apelacji zarzutów, ale także takie, które odnosi się do nich w sposób powierzchowny i wybrakowany, może być odbierane jako dowód nieprawidłowej lub nierzetelnej kontroli odwoławczej. W rezultacie przyjmuje się, że obraza art. 433 § 2 k.p.k. zachodzi nie tylko wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, ale również w sytuacji, gdy niektóre z zarzutów analizuje w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny. Rzetelność ta, w aspekcie wymogu płynącego z art. 457 § 3 k.p.k. oznacza, iż sąd odwoławczy nie może odnieść się do takiego zarzutu jedynie ogólnikowym stwierdzeniem, że jest on zasadny lub że jest niesłuszny, lecz powinien wykazać, jakiego rodzaju rozumowanie prowadziło go do stwierdzenia, że zarzut oraz podane przez skarżącego na jego poparcie argumenty są trafne lub nietrafne, co uczynić można tylko przez stosowną, merytoryczną argumentację.

Takie rozumienie omawianego przepisu zostało przyjęte w dominującym orzecznictwie Sądu Najwyższego (*por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 października 2006 r., IV KK 247/06, R-OSNKW 2006, poz. 1961; z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006 r., z. 7 - 8, poz. 76; z dnia 28 listopada 2007 r., II KK 172/07, Lex Nr 351223; z dnia 18 października 2007 r., II KK 212/07, Lex Nr 346241; z dnia 13 września 2005 r., V KK 51/05, R-OSNKW 2005, poz. 1654; z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 127/12, Lex Nr 1277698*). Co więcej, z orzecnictwa tego wynika, że co do zasady stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego powinien odpowiadać szczegółowości sformułowanych w apelacji zarzutów. Tylko zatem zarzuty o bardzo ogólnikowym charakterze mogą być traktowane mniej szczegółowo, te zaś, które wskazują, często w nazbyt rozbudowanej formie, szereg skomplikowanych okoliczności, powinny być omawiane w szerszym zakresie, z wyczerpującym ustosunkowaniem się do tych okoliczności.

Przepis art. 457 § 3 k.p.k. z kolei obliguje sąd odwoławczy do wyczerpującego przedstawienia toku swego rozumowania w uzasadnieniu wyroku. Sąd odwoławczy zobowiązany jest do podania, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za słuszne albo niezasadne.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących taką ocenę. Wówczas wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046*).

Jednak w przypadku wydania orzeczenia reformatoryjnego przez sąd odwoławczy, uzasadnienie wyroku tego sądu w odniesieniu do dokonanych zmian

powinno spełniać wymogi stawiane uzasadnieniom wyroków sądów pierwszej instancji. A zatem winno odpowiadać regułom określonym w art. 424 k.p.k. (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2008 r., V KK 97/07, Lex Nr 361671; z dnia 20 września 2007 r., III KK 186/07, Lex Nr 323687; z dnia 22 listopada 2006 r., V KK 52/06, Lex Nr 202273; z dnia 11 marca 1993 r., III KRN 21/93, Lex Nr 20589*).

Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla właściwego rozpoznania zarzutów stawianych w tym nadzwyczajnym trybie zaskarżonemu wyrokowi sądu odwoławczego. Tych zarzutów jednak nie można rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego, skoro nie jest funkcją kontroli kasacyjnej kolejne, powielające kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych pod pozorem kasacji orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Jest jednak rzeczą oczywistą, że strona może wnieść kasację zarówno z powodu rażących wad prawnych, którymi dotknięty jest wyrok sądu odwoławczego, jak i z powodu takich wad prawnych orzeczenia sądu pierwszej instancji, które nie zostały skorygowane przez sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej, a zatem przeniknęły do postępowania odwoławczego w wyniku tzw. „efektu przeniesienia” (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1 – 2, poz. 12; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 r., IV KK 357/16, Lex Nr 2169501*).

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, co następuje:

1/ Sąd I instancji powołał biegłych celem ustalenia stanu psychicznego wnioskodawców oraz wpływu na ten stan ich pobytu w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców. W przypadku S.C. byli to – psycholog L. B. i psychiatra A. M., natomiast, co do dzieci wnioskodawczynie - Z.C. oraz L.C., mieli wypowiedzieć się psycholog dziecięcy M. A. i psychiatra dziecięcy A. G. Wszyscy biegli sporządzili stosowne opinie pisemne po przeprowadzeniu zarówno analizy akt sprawy, jak i rozmów (badań) ze wskazanymi osobami (k. 198 – 205, 222 – 227). Obydwa zespoły biegłych złożyły również opinie uzupełniające na rozprawie, odpowiadając

na pytania Sądu i stron procesowych (k. 262 – 264, 295 – 297). Należy przy tym podkreślić, że w przypadku małoletnich wnioskodawców, biegli charakteryzowali się odpowiednią specjalnością właśnie w zakresie dziecięcym.

Jest rzeczą oczywistą, iż opinie biegłych, jak każdy inny dowód zgromadzony w sprawie, podlegają ocenie orzekającego sądu. Jak stanowi przepis art. 201 k.p.k., jeżeli opinia jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych. Stosowanie art. 201 k.p.k. powiązane jest ściśle z oceną dowodu z opinii biegłego, przy czym w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że ocena taka winna uwzględniać:

- fakt, czy biegły dysponuje wiadomościami specjalnymi niezbędnymi dla stwierdzenia danych okoliczności;

- czy opinia jest logiczna, a więc wewnętrznie niesprzeczna i zgodna z doświadczeniem życiowym;

- czy opinia jest pełna i jasna oraz czy nie zachodzi sprzeczność między nią, a inną opinią ujawnioną w postępowaniu (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1983 r., IV KR 74/83, OSNKW 1983, z. 12, poz. 102*).

Nie ma potrzeby w tym miejscu szerszego wywodzenia w zakresie dotyczącym zawartych w przepisie art. 201 k.p.k. kryteriów oceny dowodu z opinii biegłych. Wypada tylko zasygnalizować, że w orzecznictwie sądowym jest utrwalony pogląd, iż sam fakt zaistnienia sprzeczności między opiniami nie obliguje sądu do powoływania innych biegłych, a sąd w ramach swobodnej oceny dowodów może spośród kilku sprzecznych opinii przyjąć tę, która odpowiada wymaganiom - i na jej podstawie stwierdzić okoliczności mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 sierpnia 2013 r., V KK 80/13, Lex Nr 1381068; z dnia 13 maja 1986 r., IV KR 118/86, OSNPG 1987, Nr 2, poz. 25; z dnia 23 listopada 1977 r., V KR 180/77, OSNPG 1978, Nr 4, poz. 50; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2016 r., V KK 25/16, Lex Nr 2108096*). Jakkolwiek z treści art. 201 k.p.k. nie wynika obowiązek powoływania nowych biegłych w każdym przypadku zachodzenia sprzeczności między opiniami biegłych, skoro ustawa daje sądowi prawo oceny opinii na równi z innymi dowodami, to jednak wypada podkreślić, że jest to prawo do oceny swobodnej (zgodnej z zasadą

wynikającą z art. 7 k.p.k.), a nie dowolnej. Wszakże co najistotniejsze, sąd nie może odrzucić wszystkich opinii specjalistycznych i przyjąć w sprawie własnego, odmiennego od biegłych stanowiska (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1981 r., IV KR 271/80, OSNPG 1981, Nr 8 - 9, poz. 101*).

Zgodnie z treścią art. 193 § 1 k.p.k., jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego, albo biegłych. Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie sądowym występuje praktycznie jednolity pogląd, że wiedza sądu nie stanowi dowodu w sprawie, umożliwia jedynie i ułatwia sądowi ocenę dowodu z opinii biegłego. Nawet gdyby sąd posiadał wiadomości specjalne, to i tak jest zobowiązany skorzystać z dowodu w postaci opinii biegłego. Organ procesowy nie może zrezygnować z opinii biegłego, jeżeli ustalenie faktu wymaga wiedzy specjalnej.

Nie może też odrzucić wszystkich opinii specjalistycznych i przyjąć w danej sprawie własnego odmiennego stanowiska (*por. T. Grzegorzczak. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2008, s. 448; Kodeks postępowania karnego. Komentarz, pod red. J. Skorupki, Warszawa 2015, s. 469; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja 1984 r., I KR 102/84, OSNPG 1984, Nr 12, poz. 112; z dnia 3 maja 1982 r., I KR 319/81, OSNPG 1982, Nr 11, poz. 149; z dnia 3 marca 1981 r., IV KR 271/80, OSNPG 1981, Nr 8 – 9, poz. 101; z dnia 14 listopada 2008 r., V KK 137/08, Lex Nr 477890; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., II KK 331/06, Lex Nr 301131*).

Analiza uzasadnienia wyroku Sądu I instancji w niniejszej sprawie dowodzi, iż Sąd odrzucił w całości opinię biegłych M. A. i A. G. uznając, że jest niepełna, a przede wszystkim, stoi w rażącej sprzeczności do wywodów opinii biegłych L. B. i A. M., którą to z kolei opinię uznał Sąd w całości za wiarygodną.

Jak już wcześniej wskazano, Sąd I instancji miał oczywiście prawo uznać opinię biegłych A. i G. za nieprzekonującą – winien jednak w takiej sytuacji odpowiednio wnikliwie uzasadnić swoje stanowisko, a przede wszystkim, procedować w tym zakresie zgodnie ze stosownymi przepisami regulującymi przeprowadzanie i ocenę dowodu z opinii specjalistycznej. Tym wymaganiom Sąd Okręgowy jednak nie podołał. W pierwszej kolejności krytycznie wypada zauważyć,

iż nie uchodzi, by w procesowym dokumencie, jakim jest uzasadnienie wyroku, znalazły się sformułowania, że opinia biegłych „uchybia elementarnym zasadom logiki i zdrowego rozsądku”. Trudno takie argumenty uznać za rzeczowe i merytoryczne. Niezależnie jednak od tej uwagi trzeba podnieść rzecz o wiele bardziej istotniejszą. Mianowicie, Sąd I instancji odrzucając w całości wskazaną powyżej opinię, w rzeczywistości sam wystąpił w roli biegłego, do czego nie był uprawniony. Jakkolwiek Sąd odwołał się w tym przypadku do stanowiska biegłych L.B. i A.M., dzieląc ich wywody w całości, to jednak pominął fakt, że biegli ci opiniowali tylko i wyłącznie w stosunku do S.C.. To wobec niej przeprowadzili stosowne badania i odbyli niezbędne rozmowy, również tylko w stosunku do niej uzupełnili opinię na rozprawie sądowej. Jeśli zatem Sąd Okręgowy podzielał w całości opinię tych specjalistów, uznając biegłych za osoby odznaczające się wysokim stopniem fachowości i rzetelnością, winien powołać te osoby na biegłych celem dokonania stosownych badań dzieci wnioskodawczyni i wydania opinii odnośnie stanu zdrowia psychicznego w związku z pobytem w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców. Ewentualnie, gdyby doszedł do przekonania, że co do małoletnich wnioskodawców winni wypowiedzieć się biegli posiadający dodatkowo specjalizację z zakresu dziecięcej psychologii, czy psychiatrii, zaś okazałoby się, że biegłe L. B. i A. M. ich nie posiadają, winien powołać innych biegłych. Zamiast takiego trybu postępowania, Sąd I instancji uznając wnioski drugiego zespołu biegłych za trafne w stosunku do matki małoletnich wnioskodawców, w sposób niedopuszczalny dokonał niejako „przeniesienia” tychże wniosków także wobec dzieci. W rezultacie więc, skoro biegłe L. B. i A. M. opiniowały tylko w zakresie dotyczącym S.C., w istocie rzeczy, w przypadku małoletnich wnioskodawców Sąd zastąpił opinię biegłych własnym przekonaniem.

Stosowny zarzut w tym zakresie podniósł w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w [...] pełnomocnik wnioskodawców. To prawda, że podobnie jak w kasacji, zarzuty w tym zakresie zostały sformułowane niezbyt precyzyjnie i nieco chaotycznie – wszakże nie na tyle, by utrudniały, bądź wręcz uniemożliwiały, rzetelną kontrolę instancyjną i właściwe odczytanie intencji autora apelacji. Analiza zarówno zarzutów wymienionych w *petitum* apelacji, jak i jej uzasadnienia, jasno wskazują zakres zaskarżenia wyroku oraz istotę tegoż zaskarżenia.

Jest faktem, że w omawianym kontekście pełnomocnik zarzucił Sądowi I instancji również błędne przyjęcie, że na stan zdrowia psychicznego wnioskodawców miały wpływ także inne czynniki, niż ich pobyt w strzeżonym ośrodku. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu własnego wyroku odniósł się tylko i wyłącznie do tego zarzutu, uznając go za bezpodstawny. Sąd Najwyższy nie przesądza tej kwestii. Wydaje się jednak, iż Sądy obydwu instancji akurat w tej części podniosły przekonujące argumenty, iż na stan zdrowia psychicznego wnioskodawców miały wpływ nie tylko przeżycia emocjonalne związane z pobyt w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców, ale także wcześniejsze, szeroko wskazane w uzasadnieniach Sądów obydwu instancji. Niemniej jednak w ponownym postępowaniu Sąd powinien ustalić przy pomocy opinii biegłych również i tę okoliczność, czy z uwagi na wiek dzieci, rzeczywiście przeżycia z okresu przed osadzeniem ich w ośrodku dla cudzoziemców, miał wpływ na ich stan psychiczny i poczucie krzywdy, a jeśli tak, to w jakim stopniu.

Sąd Apelacyjny zupełnie pominął natomiast podniesiony w zwykłym środku odwoławczym zarzut, iż Sąd I instancji orzekał w stosunku do małoletnich Z.C. i L.C. właściwie bez opinii biegłych, skoro ustalenia w tym zakresie „*dokonał w oparciu o opinię i przesłuchanie biegłych, którzy nie przeprowadzili badania ww. wnioskodawców*” (s. 3 apelacji). Nie można też zgodzić się z sugestią Sądu odwoławczego, jakoby opinia biegłych M.A. i A.G. jednak częściowo służyła Sądowi I instancji za podstawę ustaleń faktycznych, skoro niektórym jej stwierdzeniom „została przeciwstawiona” opinia drugiej pary biegłych (s. 6 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). Rzecz bowiem w tym, iż Sąd Okręgowy w całości odrzucił opinię biegłych A. i G. jako nieprofesjonalną i wyrażającą wnioski nieuprawnione i nierzetelne (s. 7 – 8 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego). Zatem w omawianym zakresie należało stwierdzić, iż Sąd Apelacyjny rażąco naruszył przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., a uchybienie to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia.

2/ W kolejnym zarzucie apelacyjnym pełnomocnik kwestionował przyjęcie przez Sąd I instancji, że brak jest związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy umieszczeniem wnioskodawczyni i jej dzieci w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców, a faktem uderzenia jej syna Z.C. przez innego cudzoziemca (s. 3 i

12 – 14 apelacji). Konsekwencją przyjęcia takiego stanowiska przez Sąd było nieuwzględnienie faktu, iż dziecko, wobec którego użyto przemocy fizycznej, z pewnym opóźnieniem uzyskało pomoc lekarską, a wobec umieszczenia w szpitalu przeżywało dodatkowy stres. Co do zasady, należy zgodzić się z argumentami Sądu Okręgowego, że tego rodzaju zdarzenia mogą mieć miejsce w każdym ośrodku, niezależnie od tego, czy byłby to ośrodek strzeżony, czy też otwarty, a nawet w dowolnym, poza ośrodkiem, miejscu zamieszkania wnioskodawców. Ma też rację Sąd gdy stwierdza, że nie jest możliwe zapewnienie każdemu stuprocentowego bezpieczeństwa i ustrzeżenie od agresywnych i bezprawnych działań innych osób wobec cudzoziemców (s. 8 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji).

Wszakże uwadze Sądu I instancji umknął fakt o podstawowym znaczeniu, na który zwrócił uwagę autor apelacji. Mianowicie, skoro cała trójka wnioskodawców, w tym małoletni Z. C., była w tym czasie pozbawiona wolności, to z tej przyczyny znajdowali się oni we władzy państwa polskiego i pod jego pełną kontrolą. Zatem to państwo ponosiło bezpośrednią odpowiedzialność za ich bezpieczeństwo i stan zdrowia, winno im zapewnić ochronę, zaś w przypadku doznania przez nich krzywd, ponosi za to pełną odpowiedzialność.

Trafnie zauważył autor kasacji, że obowiązek taki ze strony państwa został potwierdzony także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

W utrwalonej linii orzeczniczej Trybunał konsekwentnie przypomina, że na władzach państwowych spoczywa bezwzględny obowiązek ochrony każdego człowieka przed traktowaniem sprzecznym z art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Przepis ten stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. W przypadku osób pozbawionych wolności obowiązek ten konkretyzuje się również w konieczności zapewnienia im godnych warunków osadzenia oraz dbaniu o to, „by jej zdrowie i dobrostan były odpowiednio zabezpieczone”. Na podstawie art. 1 w zw. z art. 3 Konwencji, od państw wymaga się podjęcia środków zapewniających, aby osoby pozostające pod ich jurysdykcją nie były poddane torturom lub nieludzkiemu albo poniżającemu traktowaniu również ze strony osób prywatnych

(zob. wyrok ETPC w sprawie *Wenerski przeciwko Polsce* z dnia 20 stycznia 2009 r., skarga nr 44369/02, Lex Nr 478318; wyrok ETPC w sprawie *Tomaszewscy przeciwko Polsce* z dnia 15 kwietnia 2014 r., skarga nr 8933/05, Lex Nr 1445086; wyrok ETPC w sprawie *M. C. przeciwko Polsce* z dnia 3 marca 2015 r., skarga nr 23692/09; glosa do tego orzeczenia - M. Górski, LEX/el. 2015; omówienie w/w wyroku – K. Warecka, LEX/el. 2015).

Sąd Apelacyjny nie odniósł się praktycznie w żaden sposób do zarzutu apelacyjnego kwestionującego przyjęcie przez Sąd I instancji braku związku przyczynowego pomiędzy pobytem małoletniego wnioskodawcy w strzeżonym ośrodku, a jego pobiciem. Nie można bowiem w omawianym kontekście, uznać za spełniające standard rzetelnej kontroli odwoławczej podniesienie przez ten Sąd ogólnej uwagi, że zasądzając na rzecz Z.C. podwyższoną kwotę tytułem zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny uwzględnił dodatkowo jego „*przeżycia związane z pobytem w szpitalu i stres jaki przeżył wtedy niespełna 10 – letni chłopiec nieznający języka polskiego*” (s. 8 uzasadnienia wyroku). Jakkolwiek pobyt chłopca w szpitalu był ściśle związany z faktem jego pobicia, nie ulega wątpliwości, iż na jego przeżycia emocjonalne miały wpływ obydwie te sytuacje - jego traumatyczne przeżycia w związku z pobiciem dodatkowo potęgował pobyt w szpitalu.

3/ W punkcie 3 *petitum* apelacji pełnomocnik podniósł między innymi zarzut niesłusznego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż fakt uzyskania w Polsce przez wnioskodawców statusu uchodźcy i otrzymywane w związku z tym świadczenia, stanowią również w pewnym stopniu rekompensatę za krzywdę wyrządzoną niesłusznym umieszczeniem w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców (s. 3, 12 i 15 apelacji). Sąd Apelacyjny zupełnie pominął ten zarzut i nie odniósł się nawet w najmniejszym stopniu do argumentów podniesionych przez autora apelacji. Nie przesądzając tej kwestii należy jedynie zauważyć, że ewentualne uznanie w tym zakresie racji wnioskodawców, musiałyby prowadzić do zwiększenia kwot zadośćuczynienia, skoro z argumentów przedstawionych przez Sąd Okręgowy jednoznacznie wynika, iż stanowisko Sądu w tym zakresie miało wpływ na zasądzenie niższych kwot zadośćuczynienia (s. 9 - 10 uzasadnienia wyroku).

4/ Również w punkcie 3 apelacji, dotyczącym obrazy prawa materialnego, pełnomocnik podniósł między innymi, iż Sąd I instancji nie wziął pod uwagę

„indywidualnych okoliczności dotyczących wnioskodawców” (s. 3 skargi). W uzasadnieniu skargi odnoszącym się do tego zagadnienia zarzucił, iż Sąd nie uwzględnił tej „szczególnej sytuacji” S.C., że była samotną matką odpowiedzialną za los swych małoletnich dzieci, co musiało mieć dodatkowo wpływ na jej stan emocjonalny i psychiczny, a w konsekwencji skutkowało zwiększonym poczuciem krzywdy, wobec umieszczenia jej wraz z dziećmi w strzeżonym ośrodku (s. 16 uzasadnienia apelacji). Sąd odwoławczy nie tylko pominął i ten zarzut pełnomocnika nie poddając go kontroli instancyjnej, lecz arbitralnie uznał, że należy różnicować kwoty zadośćuczynienia zasądzone na rzecz wnioskodawców, poprzez zmniejszenie zadośćuczynienia należnego S. C. Jediną przesłanką przyjętą przez Sąd Apelacyjny było kryterium wiekowe, skoro stwierdził – *„Jednocześnie okoliczności, ustalone przez Sąd I instancji, uzasadniają różnicowanie zadośćuczynienia dla osoby dorosłej oraz dla osób małoletnich”* (s. 8 uzasadnienia). Nie można oczywiście wykluczyć, że w ponownym postępowaniu Sąd również dojdzie do przekonania, iż należy różnicować kwoty zadośćuczynienia i zasądzić je w wyższym rozmiarze na rzecz małoletnich wnioskodawców, zaś w niższym, na rzecz ich matki. W takim jednak wypadku winien Sąd wskazać rzeczowe argumenty przemawiające za podobnym rozstrzygnięciem. Należy bowiem zgodzić się z pełnomocnikiem, że zarówno fakt, iż wnioskodawcy Z. C. oraz L. C. w chwili umieszczenia ich w ośrodku byli dziećmi, jak i status „samotnej matki” S.C., mogły dodatkowo pogłębiać ich poczucie krzywdy i negatywnie wpływać na stan emocjonalny.

Mając na uwadze wszystkie wymienione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Apelacyjnemu w [...]. W ponownym postępowaniu Sąd ten winien, analizując apelację pełnomocnika wnioskodawców, rozważyć wszystkie jej zarzuty, z uwzględnieniem wskazań i zapatrywań Sądu Najwyższego wcześniej obszernie wyłożonych.

